

ANDRZEJ CHRZANOWSKI.

**Masowe występowanie w kraju
skoczka sześciorka**

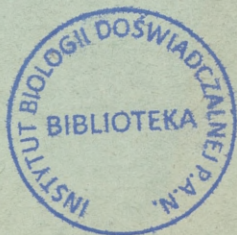
Cicadula (jassus) sexnotata Fall.

i nowe metody zwalczania

(Osobne odbicie z zesz. № 23—24 „Gaz. Roln.” z r. 1925).

WARSZAWA

—
1925



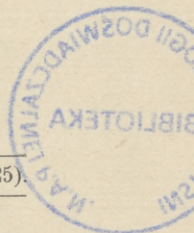
ANDRZEJ CHRZANOWSKI.

**Masowe występowanie w kraju
skoczka sześciorka**
Cicadula (jassus) sexnotata Fall.
i nowe metody zwalczania.

(Osobne odbicie z zesz. № 23—24 „Gaz. Roln.” z r. 1925).

WARSZAWA

—
1925



ANDRZEJ CHRZANOWSKI



S.135.



Drukarz Rolnicza, sp. z ogr. odp., Warszawa, Złota 24.

Jeszcze nie zapomnieliśmy klęski, jakiej doznało rolnictwo z powodu masowego wystąpienia niezmiarki (*Chlorops taeniopus* Meig), muchy szwedzkiej (*Oscinis frit* L.) i muchy heskiej (*Mayetiola destructor* Say), a już zaznacza w sposób klęskowy swoją obecność skoczek sześciorek (*Cicadula* (*Jassus*) *sexnotata* Fall).

Jeszcze w zeszłym roku wystąpienie skoczka sześciorka nasuwało poważne obawy i w niektórych miejscowościach dość duże szkody zostały wyrządzone na oziminach, szczególnie zaś ucierpiało w Woj. Warszawskim — Grójeckie. Prasa również notowała w ubiegłym roku groźne pojawienie się sześciorka. Adam Krasucki — „Klęski rolnicze w Małopolsce, a ochrona roślin“. W piśmie „Choroby i Szkodniki Roślin“, 1925 r. N. I, str. 27—30).

Obecnie, po zimie stosunkowo łagodnej i sprzyjającej przezimowaniu, skoczek sześciorek występuje w masowej, groźnej formie.

Nadchodzą niepokojące wiadomości o pojawieniu się sześciorka w Radomskim, gdzie zostały objęte gminy Iackowicka, Zakrzowska, w powiecie Radomskim, oraz wieś Gaczkowice, gminy Przytyk. W gminie Jankowickiej i Zakrzowskiej w niektórych wsiach sześciorek doszczętnie znisz-

czył zasiewy jęczmienia, obecnie już zaorane przez włościan, jak ostatnio komunikuje nam p. Helbich z maj. Kosiary. Dalej szkodnik ten występuje w pow. Łomżyńskim, atakując szczególnie zasiewy we wsi Luty. W woj. Warszawskiem *Cicadula sexnotata* groźnie występuje w pow. Sochaczewskim, w Kutnowskim; np. w maj. Skrzeszewy pod Zychlinem, p. St. Grzybowskiego, sześciorek doszczętnie niszczy zasiewy zbóż jarych, są duże straty w pow. Grójeckim w maj. Kopana, we wsi Skrzeczeniec na życie, obecnie na owsach, oto w maj. Boglewice w folw. Osiny p. E. Bersona czterdzieści morgów żyta zniszczonych zaorano, a następnie zostały tam zaatakowane w groźny sposób owsy i jęczmiona. Nie brak również skoczka sześciorka w zachodnich i wschodnich częściach Małopolski.

Jak widać z podanych wyżej przykładów, szkodnik ten grozi poważnemi klęskami, jeżeli nie ogólnemi, to w każdym razie lokalnemi.

Skoczek sześciorek jest znacznie rozpowszechniony w Europie i niejednokrotnie zaliczano go do liczby poważnych szkodników zbóż kłosowych.

W formie dojrzałej skoczek sześciorek jest jasno-żółtego koloru z ciemnym rysunkiem. Na głowie posiada 3 pary zmiennych, czarnych punktów. Przednie skrzydła żółto-białawe z ciemnymi plamami; wielkość jego wynosi około 4 mm.

Skoczek sześciorek zimuje nietylko w stadium jajka, ale również jako owad dojrzały, lub w postaci larwy. Zimowanie *Cicadula sexnotata* jest w ścisłym związku z przebiegiem zimy, u nas dokładnie jeszcze niezbadane.

Samica składa jajka w tkanki liścia, prostopadle do jego powierzchni, albo też z lekka pochyló. Jajka te, koloru żółtego, bywają składane

pojedynczo, lub też w nieznacznym skupieniu; po dziesięciu dniach wylęgają się młode larwy, które później nabierają koloru ciemno-brązowego. W ciągu całego okresu życia w stadium larwy *Cicadula sexnotata* żywi się sokami roślin kłosowych wysysając je. Larwy obsiadają liście i źdźbła młodych zbóż, nieraz pokrywając je wprost całkowicie. Dzięki odpowiedniej budowie długich nóg tylnych larwy mogą wykonywać duże skoki i w poszukiwaniu pożywienia przenoszą się nieraz ogromnymi masami z jednego łanu zboża na drugi. W czerwcu larwy dojrzewają i uskrzydłają się.

Bardzo często później, na ścierniskach można zauważyć tak wielkie ilości skoczka, że wzbijając się w górę, tworzą jakby chmury kurzu.

Sześciorek rozmnaża się w ciągu lata w paru pokoleniach. Kwestja ta nie została u nas jeszcze dokładnie wyjaśniona.

Szkody, wyrządzone przez sześciorka, dochodzą, jak wspominaliśmy wyżej, do olbrzymich rozmiarów, graniczących z klęską; szczególnie podlegają zniszczeniu zboża jare. Podczas suchej pogody uszkodzenia spowodowane przez sześciorka stają się najbardziej widocznymi i jednocześnie są wtedy bezwzględnie zabójcze dla roślin. Deszcz przez zwiększenie dopływu soków roślinnych zmniejszają szkody, jakie czyni sześciorek roślinom stałym wysysaniem — wypompowywaniem tych soków. Przy posusze strata tej wilgoci, a przysiętem intensywniejsze parowanie, spowodowane poraniem rośliny, wytwarza warunki nietylko nieprzyjające dalszemu rozwojowi roślin, ale wprost dla nich zgubne.

W drugiej połowie maja najdotkliwiej uszkadza sześciorek młode jęczmiona, owsy i pszenice jare, w tym okresie jeszcze niedostatecznie roz-

winięte. W tym roku zaś położenie staje się wyjątkowo groźne z powodu braku deszczy.

Sucha jesień jest z tych samych powodów groźną dla ozimin, gdyż dopiero po wykłoszeniu się zbóż, uszkodzenia wywołane przez skoczka przestają być niebezpiecznymi.

Zboża, opalone przez skoczka, bledną, tracą kolor i więdną od góry.

Rośliny, uszkodzone przez *Cicadula sexnotata* z łatwością można odróżnić od roślin, pożółkłych od nadmiernej suszy, u roślin bowiem cierpiących na brak wilgoci—końce liści zasychają równomiernie od góry i nabierają koloru żółtego, natomiast przy uszkodzeniach, wywołanych przez sześciorka, liście więdną i początkowo stają się koloru blade-zielonego, później biało-żółtawego.

Walka z sześciorkiem jest dość trudną z powodu jego niezwyklej ruchliwości. Wiele istniejących sposobów zwalczania, proponowanych dotychczas w literaturze specjalnej, najczęściej zgoła nie prowadzi do pożądanego celu. Zalecano np. wałowanie pól, nawiedzanych przez sześciorka, lecz trudno przypuszczać, aby w ten sposób można było zniszczyć pokaźną ilość sześciorka ze względu na jego ruchliwość, przyczem wałowanie pól podczas masowego wystąpienia sześciorka jest niemożliwym, ze względu na szkody, jakieby się jednocześnie poczyniło w zbożu.

Wylapywanie sześciorka zwykłymi siatkami może dać również tylko efekt stratowania zbóż. Wszelkie specjalne przyrządy do wylapywania sześciorka nie dają realnych rezultatów. Są to wózki, wspierające się na dwu kółkach, przyczem do osi przymocowywa się płótno, wysmarowane odpowiednim klejem; podczas popychania wózka w polu, za pomocą odpowiednich dyszelków, ska-

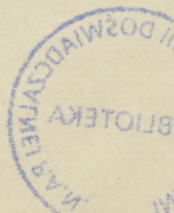
czący sześciorek przylepia się do wysmarowanego płótna. Zaleca się również opryskiwanie wodą mydlaną, emulsją naftową, jednoprocetowym roztworem lysolu, albo roztworem kainitu (3 funty kainitu, 3 f. mydła, pół f. karbolu na 10 wiader wody); chociaż płyny te działają na sześciorka zabójczo, to jednak opryskiwania takie w polu z powodu ruchliwości sześciorka nie dają pożądanego rezultatu.

Natomiast podorywanie bezzwłoczne ściernisk po sprzęcie zbóż ma ogromne znaczenie, gdyż sześciorek nie opuszcza pola, na którym się rozmnożył i żyje nadal na niektórych chwastach, oraz na samosiewie (wschody ziarn, wytrzęsionych podczas żniw).

Po sprzęcie zbóż i przed zasiewem ozimin, na ścierniskach odbywa się rozwój jeszcze jednego przejściowego pokolenia sześciorka i z tego względu podorywanie ściernisk, w pierwszym rzędzie naturalnie na polach, opanowanych przez niego, należy traktować poważnie, jako okoliczność, szkodliwie wpływającą na rozwój *Cicadula sexnotata*.

W zeszłym roku dokonałem prób laboratoryjnych zwalczania *C. sexnotata* za pomocą posypywania pyłem tytoniowym w Zakładzie Ochrony Roślin w Dąbrowie, w Łowickiem.

Larwy sześciorka pod działaniem pyłu tytoniowego b. szybko giną, szczególnie w okresie linienia larw działanie jest niesłychanie szybkie. Na skutek udatnych prób laboratoryjnych w Zakładzie Ochrony Roślin w Dąbrowie, zastosowano ten sposób w praktyce na roli i wyniki jego potwierdziły celowość używania pyłu tytoniowego w walce z *C. sexnotata*. Naturalnie, że zwalczanie sześciorka tym sposobem jest możliwe



tylko w stadium larwy, gdyż skrzydła chronią go od działania tego pyłu.

Ze względu na taniłość pyłu tytoniowego, oraz łatwość jego rozsiewania na rośliny, opanowane przez larwy sześciorka, środek ten ma realne znaczenie w praktyce. Rozsiewać można pył tytoniowy zwykłym sposobem ręcznym, lub też po ustawieniu robotnic z gęstymi sitami rzędem, posypywać, przesiewając pył przez sita.

Jak wyżej wspomniano, w okresie linienia sześciorek jest najwrażliwszym na działanie tego pyłu i po kilku zaledwie skaczących ruchach przewraca się na ziemię, na której znajduje się pył tytoniowy i ginie.

Aby pył tytoniowy nie tylko pokrywał powierzchnię ziemi, ale zatrzymywał się również na roślinach, należy wykorzystać rosę i posypywanie skutecznie wczesnym rankiem. Po deszczu należy posypywanie powtórzyć, jednocześnie nadmienić należy, że dwukrotne posypywanie daje jeszcze większy efekt, przyczem pył ten zupełnie nie jest szkodliwy dla roślin.

Ponieważ nie wszędzie można mieć dostateczną ilość pyłu, szczególnie dla większych obszarów rolnych, przeto zalecałbym stosowanie pasów ochronnych (posypanie pyłem tytoniowym na skraju pola pasu kilkumetrowej szerokości), zabezpieczających przejście sześciorka z jednego łanu na drugi.

30 maja 1925 r.

Zakład Ochrony Roślin
w Dąbrowie, w Łowiekiem.

